

Rodzina Domowym Kościołem

Misja prorocka - świadectwo wiary

Sługa Boży Jan Paweł II, niejednokrotnie mówił, że świat współczesny bardziej niż nauczycieli, potrzebuje świadków wiary. Nikt i nic, nie jest w stanie zastąpić rodziny w tym prorockim przepowiadaniu Boga poprzez świadectwo wiary. Tak często i tak łatwo, negatywnie oceniamy młode pokolenia za ich (nie) wiarę a sami nie zawsze jesteśmy dla nich świadkami. Co znaczy być świadkiem? „Stajemy się świadkami, gdy poprzez nasze czyny, słowa i sposób bycia ktoś Inny objawia się i udziela”, to słowa Ojca Św. Benedykta XVI zawarte w adhortacji „Sacramentum Caritatis”.

Ten ktoś Inny, o którym pisze Ojciec Św. to Bóg Trójjedyny. Nasze czyny, nasza postawa, muszą być zgodne z tym co wyznajemy i muszą tego Boga ukazywać. Jeśli rodzice każą iść dziecku na roraty czy nabożeństwo majowe lub październikowe (na spotkanie z Bogiem) a sami nie idą to gdzie jest ich świadectwo wiary? Jeśli w trosce o postawę religijną naszych dzie-

ci nakazujemy im iść do spowiedzi a sami nie korzystamy z tego sakramentu, to jakie jest nasze świadectwo? Jeśli przymuszamy je do wieczornej modlitwy a one nie widzą nas modlących się? I bywa, że dzieci w takich sytuacjach myślą „jeśli dorosnę to nigdy nie pójdę do kościoła, nie będę się modlił bo dorośli tego nie muszą”. To efekt antyświadectwa rodziców. Nasza wiara, nasza praktyka wiary, ma zachęcić dzieci do spotkania z Jezusem Chrystusem a tak będzie wówczas, gdy zobaczą, że nasza wiara w Boga znajduje odzwierciedlenie w naszym życiu. Wychowywanie w wierze ma się dokonywać przez pociągający przykład a nie zniechęcające rozkazy i moralizatorskie tyrady.

Czy wypełniam misję prorocką poprzez świadectwo wiary? Jakiego Boga widzą w moim postępowaniu moi najbliżsi? Jak często wspólnie z dziećmi odmawiam modlitwę, idę na nabożeństwo, przystępuję do Sakramentu pojednania? Czy przystępujemy wspólnie, rodzinnie do Komunii Św.?

Marysia i Tadeusz Woźniakowie

(ciąg dalszy ze str. 7)

szkle. Z Olczy już na piechotę zeszedliśmy do McDonalda na przekąski i pieszko wróciliśmy do domu. Po obiedzie wszyscy po raz ostatni zjeżdżali na jabłuszkach. Już wieczorem mogliśmy zobaczyć zdjęcia z całego naszego wyjazdu. W drodze powrotnej każdy uczestnik jako pamiątkę

otrzymał płytę ze zdjęciami z naszego wspólnego pobytu w Zakopanym.

Udany wypoczynek 25 dzieci byłby niemożliwy bez dodatkowej finansowej pomocy Księdza Infulata, a także ofiarności naszych parafian, którzy wspierają grupę misyjną. Ta pomoc zapewniła transport w czasie pobytu dzieci i ułatwiła zorganizowanie atrakcji.

s. Ewa

ISSN 1640-0607
31 stycznia 2010r. Nr 5 (515) Rok 11

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

4. NIEDZIELA ZWYKŁA

Dzięki Ci Boże, że dałeś światu tak wielkiego człowieka jakim był Papież, Wadowiczanie Jan Paweł II. Poprzez Niego nasze życie nabierało sensu i łatwiej było pokonywać pułapki współczesnego świata.

Prosimy Cię Ojczy Wszechświata o włączenie Go w poczet świętych, bo przez 27 lat był przewodnikiem ludzkości. Nieustannie odmieniał oblicze Ziemi. Również tej Polskiej Ziemi.

Rodzina Biłków

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA JEREMIASZA

Jr 1, 4-5.17-19 *Powołanie proroka*

Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność.

EWANGELIA: Łk 4, 21-30 *Jezus odrzucony w Nazarecie*

W Nazarecie w synagodze, po czytaniu z prorocstwa Izajasza, Jezus powiedział: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli». A wszyscy przyświadczały Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: «Czyż nie jest to synJózefa?».

Wtedy rzekł do nich: «Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: „Lekarzu, ulecz samego siebie”; dokonajże i tu w swojej ojczyźnie tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum».

I dodał: «Zaprawdę powiadam wam: Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę mówię wam: Wiele

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:

1 Kor 12, 31-13,13 *Hymn o miłości*

wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, także wielki głód panował w całym kraju; a Eliasza do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman».

Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwali się z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić. On jednak przeszedłszy pośród nich oddalił się. *Oto słowo Pańskie*

mywał, że gwarancją jego bezpieczeństwa jest to, że niegdyś Bóg uczynił z niego naród wybrany. Wybór Izraela niezależnie od jego postępowania miał dać poczucie bezpieczeństwa. Chodzi jak widać o fałszywe poczucie bezpieczeństwa, w które uderzało przepowiadanie proroków. Jezus przypominał w Nazarecie, że Bóg jest Bogiem tych, którzy otwierają się na Niego, że trzeba Jego działanie ciągle na nowo rozpoznawać.

o. dr Wojciech Popielewski OMI

Wyrzucili Go

Człowiek w swojej wolności może Boga przyjąć, ale może Go też odrzucić. Tu nic nie działa automatycznie. Przyjęli Go ci, którzy byli daleko. Swoi Go odrzucili. Jedną z pułapek, w jaką wpadał naród wybrany było to swoiste samozadowolenie, przeświadczenie, że Izrael znajduje się w pozycji uprzywilejowanej, a fakt wybrania go sprawia, że nie może mu zdarzyć się żadne nieszczęście. Izrael utrzy-

Organy W ostatnich tygodniach przekazaliśmy do Gazety Krakowskiej, oraz Gościa Niedzielnego informację następującej treści: „Bazylika Wadowicka dla uczczenia Wielkiego Jana Pawła II, naszego Rodaka, buduje 27-głosowe mechaniczne organy. Stare, mechaniczne 20-głosowe organy, chętnie przekazemy zainteresowanym”. Przy tym ogłoszeniu podaliśmy numer parafii, pod którym zainteresowani mogliby uzyskać informację. Za ogłoszenie tej informacji w tych gazetach zapłaciliśmy 1 tys. zł. Wkrótce dowiemy się, czy będą chętni nabywcy starych, wadowickich organów. Demontaż tych organów chcemy rozpocząć z początkiem lutego obecnego roku.

ks. Proboszcz

(ciąg dalszy ze str. 5)

*Matka Boska Częstochowska, ubrana perłami,
Cała w złocie i brylantach modli się za nami.
W drodze powrotnej Siostry Nazaretanki
– s. Anna i s. Michalina bardzo ciekawie
opowiadały nam o kolejach swojego życia*

Grupa Misyjna w Zakopanem

Czas ferii zimowych jest okazją do wyjazdów dzieci i młodzieży. Prowadząc Grupę Misyjną dla dzieci postanowiliśmy zorganizować wyjazd do Zakopanego na pełne 4 dni. Celem wyjazdu był nie tylko wypoczynek w górskim zimowym krajobrazie, ale również integracja naszych podopiecznych.

Okazało się, że chętnych jest wiele. Oprócz naszych małych działaczy misyjnych zgłaszały się inne dzieci. W sumie udział wzięło 25 dzieci szkoły podstawowej i gimnazjum. Opiekunkami były s.Małgorzata, p. Ewa Chmura, p. Katarzyna i autorka tego wspomnienia. Zamieszkaliśmy na Harendzie. W dniu przyjazdu gospodyni przygotowała nam pyszne pierogi z jagodami, a w następne dni zaskakiwała nas smaczną kuchnią tradycyjną. Pełne cztery dni postanowiliśmy spędzić bardzo intensywnie, aby jak najlepiej wykorzystać ten czas. Mając na uwadze, że niektóre z dzieci są już tu drugi raz postanowiliśmy odwiedzić nowe ciekawe miejsca. I tak w sobotę wyjechaliśmy na Bachledówkę aby wysłuchać historii kościoła Paulinów na tym miejscu. Tu często przebywał ksiądz kardynał Karol Wojtyła. Stąd przed naszymi oczami roztaczała się piękna zimowa panorama Tatr, którą długo podziwialiśmy idąc szlakiem papieskim na Gubałówkę. Po posiłku schodziliśmy z Gubałówki wyznaczoną drogą razem z innymi turystami.

zakonnego. Odmawialiśmy różaniec, modląc się w różnych intencjach, między innymi za ks. Krzysztofa Główkę, aby Maryja dała mu zdrowie i siły do organizowania i prowadzenia kolejnych stu pielgrzymek.

Maria Zadora

Nasze dzieci wybierały raczej zjazd na siedzeniu własnym niż zejście na nogach. Po zakupach na hali targowej nasz kierowca zawiózł nas na obiad. Popołudnie spędziliśmy na stoku zjeżdżając na jabłuszkach.

Niedzielę rozpoczęliśmy od Mszy św. w starym kościele na Harendzie. Po gorącym śniadaniu i zaopatrzeniu się w prowiant wyjechaliśmy przez Bukowinę na Wierch Porońca – do zielonego szlaku prowadzącego na Rusinową Polanę, a stamtąd do kaplicy Królowej Tatr. Tu każde dziecko modliło się o bezpieczny wypoczynek. Z wielkim zainteresowaniem odczytywaliśmy tablice poświęcone ludziom, którzy nagle zakończyli swoje życie w górach. Po smacznym niedzielnym obiedzie i krótkim odpoczynku pomaszzerowaliśmy na stok na zabawy na śniegu.

Trzeci dzień rozpoczęliśmy od pływania w ciepłych basenach Term Podhalańskich w Szaflarach. Po obiedzie udaliśmy się na wycieczkę. Najpierw do Sanktuarium na Krzeptówkach, a następnie do starego zakopiańskiego kościółka na Pęksowym Brzyzku, a na końcu na spacer przez Krupówki. Wieczorem chętni mogli obejrzeć film.

W ostatni dzień pobytu byliśmy pod Wielką Krokwią. Tu mogliśmy podziwiać skoki najmłodszych sportowców, którzy ćwiczyli na małej skoczni. Stamtąd pojechaliśmy na Olczę do Sanktuarium Cudownego Medalika, aby pomodlić się za swoje rodziny i obejrzeć wystawę malarstwa na

Poniedziałek 1 lutego

- 6.⁰⁰ Dziękczynna i o błog. Boże dla rodziny Marka i Magdaleny
7.⁰⁰ Śp. Józef Faber
7.³⁰ Śp. Emilia Pawlik
8.⁰⁰ Śp. Natalia Augustyniak
12.⁰⁰ Za wszystkich kapłanów, aby święcie sprawowali Mszę św. od Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego
18.⁰⁰ Oszczerliwerozwiazanie dla Jolanty Podstawa
Śp. Danuta i Jan Świdergał

Wtorek 2 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Franciszek Radwan
7.⁰⁰ Śp. Emilia Pawlik
8.⁰⁰ Śp. Krystyna Góra - 1 r. śm.
10.⁰⁰ Śp. Kazimierz Mnich
12.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Marii Łukasiewicz
16.⁰⁰ Śp. Józef Faber
18.⁰⁰ Śp. Roman Rzemieniec - 6 r. śm.
Śp. Krystyna i Marian z rodzicami

Środa 3 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Faber
7.⁰⁰ W pewnej intencji
7.³⁰ O zdrowie i błog. Boże i opiekę MB Łaskawej dla Iryska Strzałka
8.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęs
12.⁰⁰ Śp. Halina Balon
18.⁰⁰ W intencjach nowennowych
Za żywych:
O zdrowie i błog. Boże dla Karola Płoszczyca w 4 r. urodzin
Za zmarłych:
Śp. Aleksander Moskwa
Śp. Irena Wyroba
Śp. Stanisław Wawro
Śp. Janusz Guzdek
Śp. Emilia Pawlik
Śp. Kazimierz Mnich
Śp. Józef Faber
Śp. Stanisław Pająk
Śp. Natalia Augustyniak
Śp. Serafina Lichwiarska
Śp. Marian Wasilewski
Śp. Władysława Pawlik
Śp. Stanisław Książek
Śp. Edward Wiercimak
Śp. Irena Kręcioch

Intencje mszalne:

Czwartek 4 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Wasilewski
7.⁰⁰ Śp. Kazimierz Mnich
7.³⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Beaty Galik
8.⁰⁰ O obfitość łask Bożych dla kapłanów pracujących w naszej parafii
12.⁰⁰ Śp. Emilia Pawlik
18.⁰⁰ Śp. Józef Faber
Śp. Władysław Bojęs

Piątek 5 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Mnich
7.⁰⁰ Śp. Serafina Lichwiarska
7.³⁰ Śp. Marian Wasilewski
8.⁰⁰ Śp. Emilia Pawlik
Wynagradzająca Sercu Bożemu za nasze grzechy i całego świata
12.⁰⁰ Śp. Maria Ziaja i wszyscy zmarli księży
18.⁰⁰ Śp. Agata Jurczak Kordek i zmarli z rodziny
Śp. Natalia Augustyniak

Sobota 6 lutego

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Wasilewski
7.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla Marii i Tadeusza w 60 r. urodzin
7.³⁰ Śp. Emilia Pawlik
8.⁰⁰ Wynagradzająca znicwagiprzeciwkoNiepokalanemu Sercu Maryji oraz błog. Boże dla ks. Infułata i Rycerstwa
12.⁰⁰ Za Kościół, Ojca św. Benedykta XVI, o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II, za Duchowieństwo, Ojczyznę, Radio Maryja i TV Trwam
18.⁰⁰ Śp. Maria Mastek
Śp. Janina i Franciszek z dziećmi

Niedziela 7 lutego

- 6.⁰⁰ O zdrowie dla Czesława
7.³⁰ Śp. Józef Witek - 12 r. śm.
O rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II
9.⁰⁰ Śp. Mieczysław Kłobuch - 22 r. śm.
10.³⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
O błog. Boże dla Marii i Antoniego Markielowskich w 50 r. ślubu
12.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Krzysztofa w 40 r. urodzin
13.¹⁵ Chrzty
18.⁰⁰ Śp. Jan Meus

4. Niedziela Zwykła - 31 stycznia 2010

1. Zakończyliśmy wizytę duszpasterską zwaną kolędą. Wszystkim parafianom, którzy ochotnie otworzyli przed nami drzwi swych domów i rodzin i przyjęli nas z wielką życzliwością – składamy serdeczne Bóg zapłać. Dzisiaj msze św. odprawiamy w ich intencjach.

2. We wtorek jest Święto Ofiarowania Pańskiego zwane u nas Świętem Matki Bożej Gromnicznej. Msze św. odprawimy o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00, 18.00 i 20.00. Podczas tej ostatniej mszy św., którą odprawi O. Benedykt – przeor z Górki, modlimy się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Na każdej mszy św. poświęcimy gromnice. Prosimy tak zabezpieczyć świece by nie rozlewać wosku po ławkach i posadzce. Gromnica jest symbolem Pana Jezusa i Jego Matki. Jest skutecznym znakiem ochrony przed nieszczęściami. Gdy burze szaleją, gdy śmierć się zbliża – świecimy gromnice i modlimy się. Przypominamy wiernym, że wszystkie Sakramenty Święte są dla osób żywych. Również Sakrament Chorych jest przeznaczony dla człowieka żywego, który poważnie choruje. Nie jest on konieczny do zbawienia. Pomaga choremu w znoszeniu krzyża cierpienia, a czasami przywraca zdrowie. Nie ma sensu prosić księdza, by przyszedł z olejami świętymi i udzielił Sakramentu Chorych temu, który już umarł. Dla zmarłych Kościół przewiduje obrzędy pogrzebowe oraz inne modlitwy.

Radośnie dudni

Żyję wciąż kolędą. Jej blaskiem się napełniam, a nad cieniami boleję. Co jest radością mojej tegorocznej kolędy? Odpowiedzią będą słowa pewnej młodej kobie-

3. Święto Ofiarowania Pańskiego – z woli Ojca Świętego – jest dniem modlitw za osoby konsekrowane – za siostry i braci zakonnych. W tym dniu będzie zbiórka w kościele na rzecz zakonów kontemplacyjnych.

4. Prosimy czytelników „Rycerza Niepokalanej” by w najbliższym czasie odnowili prenumeratę tego miesięcznika w zakrystii wpłacając 30,- zł na rok.

5. W pierwszy czwartek zapraszamy w Roku Kapłańskim na godzinę świętą po mszy św. o godz. 8.00. W pierwszy piątek zachęcamy wiernych do spowiedzi i Komunii Św. wynagradzającej. Dla dzieci szkolnych Msza Św. o godz. 16:30.

6. W pierwszą sobotę prosimy na mszę św. o godz. 8.00 rodziców, którzy spodziewają się potomstwa, jak również członków Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu odwiedzamy chorych i starszych z Komunią Św.

7. W przyszłą niedzielę zbieramy ofiary na budowę 27 głosowych organów. Foldeiry i cegiełki, które rozdawaliśmy podczas kolędy były okazją do uświadomienia parafianom wielkiego dzieła, którego podjęliśmy się zrealizować z okazji beatyfikacji Jana Pawła II. Dziękujemy za bardzo życzliwe ustosunkowanie się do tej propozycji.

8. W ostatnią niedzielę zebraliśmy przy naszym kościele sumę 10.436,- zł, a u ss. Nazaretanek 190,- zł na ofiary trzęsienia ziemi na Haiti. Bóg zapłać za złożone ofiary.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

ty: „Ja na wizytę księdza w moim domu już od dłuższego czasu czekam. Obecność kapłana w mojej rodzinie podczas Świąt Bożego Narodzenia wnosi przedziwny dar bezpieczeństwa i ufności. Nabieram przekonania, że poprzez błogosławieństwo księ-

(ciąg dalszy ze str. 3)

dza Bóg wypełnia przestrzeń mych kolejnych dni. Wypełnia przestrzeń mojego „ja.” Czuję to i tym żyję. Nie wyobrażam sobie rozpoczęcia nowego roku bez kolędy. W głowie nie może się pomieścić, aby w moim domu nie było wieczerzy wigilijnej. Ona w sposób wyjątkowy nas łączy i bardzo scala. Podobnie kolęda, podczas której moja rodzina gromadzi się wokół stołu, na którym wyłożone jest Pismo Św., krzyż i woda święcona, aby modlić się razem z kapłanem za naszą rodzinną wspólnotę. Kapłan wtedy modli się za nas i razem z nami.

To co nam ksiądz powie na kolędzie – bardzo dobrze zapamiętujemy. Czasami jest to kilka zdań, a one zapadają na naszą pamięć na cały rok. Są one drogowskazem i pociechą. Są światłem w wielorakich ciemnościach naszego codziennego życia. Nawet dowolnie wybrany tekst z Pisma Św. czytany na kolędzie w tym dniu przedwznie wspólnie z tym, co dzieje się w naszej rodzinie. Biblijne słowa są echem naszych rodzinnych przeżyć.”

Słuchając dojrzałej wypowiedzi naszej parafianki dumam – w ilu rodzinach wadowickich podobnie się myśli? Choćby w kil-

ku - to i tak dobrze. Przypominam sobie sławny targ Abrahama z Bogiem przy zagładzie Sodomy i Gomory. Pytał Abraham Boga: „Gdyby było 50 sprawiedliwych – czy byś zgładził?” Usłyszał odpowiedź – Nie. W tej sławnej rozmowie zeszli do 10 osób. Nawet takiej liczby sprawiedliwych nie było w bardzo licznej Sodomie i Gomorze.

Nieraz czytając wyjątek Ewangeliczny na temat roli chrześcijan we współczesnym świecie – Jezus mówi: „Wy jesteście światłem świata. Wy jesteście solą ziemi.” Z doświadczenia wiem, że żarówka o pewnej mocy może oświetlić dużo metrów kwadratowych zalegających ciemności. Wiem też, że szczypta soli może przydać smaku dużej ilości jedzenia. Niedużo światła i mało soli ma ogromne pole działania. Zastanawiam się nad tym, jak przez to porównanie Chrystus chce mobilizować dobre rodziny, dobrego wierzącego człowieka do działania. Jakież we współczesnym świecie ma on możliwości? Czym bardziej mówimy, że źle się dzieje w dzisiejszym świecie, tym bardziej niech nas to oskarżenie mobilizuje do działania. Jesteście światłem, jesteście solą.

Dobrze, że po kolędzie spotykam takie rodziny. To jest dla mnie powodem ożywającego optymizmu. Broni przed zniechęceniem.

ks. Infułat

z Wadowic. Modlą się nie tylko w Kalwarii i Wadowicach, ale także przed obrazem Królowej Polski na Jasnej Górze. 16 stycznia 2010 r. pielgrzymi po raz setny pojechali na Jasną Górę. Głównym pomysłodawcą i organizatorem tych pielgrzymek jest niestrudzony ks. Krzysztof Głowka. Wyjazdy cieszą się dużym powodzeniem, bardzo często brakuje miejsc. Wśród pielgrzymów są tacy, którzy brali udział we wszystkich wyjazdach lub kilka opuścili.

Pielgrzymowaniu towarzyszy serdeczna, rodzinna atmosfera, co w większym stopniu sprzyja gorliwej modlitwie. Podróż odbywa się wygodnym autokarem z miłym kierowcą p. Jurkiem Węgrzynem.

Niektórzy obawiali się styczniowego wyjazdu – śnieg, mróz, trudna droga, która okazała się bardzo dobra, a widoki dostarczały niezapomnianych wrażeń. W autokarze było ciepło, a nawet gorąco, świętowano 100. wyjazd, były różnego rodzaju słodkości, każdy otrzymał piękny obrazek Częstochowskiej Pani z dedykacją (ofiarodawcą p. R. Borkowska), a ks. Krzysztof ofiarował pielgrzymom książki „Przekroczyć próg nadziei”. Oczywiście w drodze do Częstochowy nie zabrakło wspólnej modlitwy i śpiewu pięknych kolęd. Śpiewanie ich było przygotowaniem do oglądania żywej szopki na Jasnej Górze. I tu kolejna niespodzianka. Wielu pielgrzymów widziało szopkę w poprzednich latach, ale tegoroczna wywarła na nas największe wrażenie, a wszystko dzięki przepięknej, zimowej scenarii. Drzewa iglaste pokryła gruba warstwa śniegu, stały jakby ubrane w białe czapy, gałązki drzew liściastych i krzewów skryły się w blasku światełek jak lodowe sople, pod nogami skrzypiał śnieg. W tej zaczarowanej krainie oglądaliśmy kaczkę, kury, gołębie, owieczki, kozy. W głównej części szopki do żłóbka podążali pastuszkowie, Trzej Królowie, dzieci, a ponieważ to Rok Kapłański nie zabrakło figur kapłanów, którzy spieszyli razem z ludźmi różnych zawodów. Była także postać kapłana, który spowiadał. Po obejrzeniu szopki był czas na indywidualną modlitwę.

Co roku w styczniu Paulini celebrować uroczystości ku czci św. Pawła I Pustelnika, patriarchy Zakonu, zwane „Pawelkami”, które najbogatszy przebieg mają na Jasnej Górze. Przez kolejne dziewięć dni zakon-

nicy wraz z wiernymi gromadzą się na wspólnych modlitwach. 15 stycznia obchodzono uroczystość św. Pawła I Pustelnika, a 16 stycznia święto Królowej Pustelników. Braliśmy udział w tych uroczystościach.

O godz. 19.30 zgromadziliśmy się przed Cudownym Obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem, by uczestniczyć we mszy św. odprowadzanej przez naszego duchowego przewodnika ks. Krzysztofa. Modlimy się za największego Pielgrzyma – Jana Pawła II o rychłą jego beatyfikację i kanonizację. Tak jak kiedyś powiedział: „W Ojczyźnie Jasnej Góry nigdy nie może zabraknąć światła nadziei”. Mamy nadzieję, że modlitwy nasze zostaną wysłuchane. Po mszy św. dalej trwaliliśmy na modlitwie rozważając Tajemnice różańca prowadzone przez postulanki i siostry Służebniczki ze Śląska. O godz. 21.00 pieśnią Bogurodzica rozpoczął się Apel jasnogórski, później trzykrotnie odśpiewaliśmy „Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwać”.

W rozważaniach apelowych prowadzący mówił ze szczególnym znaczeniem o duchowości paulińskiej. Od początku istnienia jest rozwijanie i szerzenie kultu Matki Bożej. Konstytucje Zakonu głoszą: Największa Maryja Panna Królowa Pustelników jest Matką i szczególną opiekunką Zakonu.

Apel kończył się odmówieniem przez wiernych dziesiątki różańca, antyfoną „Pod Twoją obronę”. Podczas Apelu prowadzący podkreślił, że dzisiaj modlą się z nami pielgrzymi z Wadowic z bazyliki Ofiarowania NMP, którzy każdego 16 dnia miesiąca przybywają do duchowej Stolicy Polski, przed obraz Matki Bożej Jasnogórskiej, aby modlić się za swojego Największego Rodaka. Dziś przyjechali po raz setny. Patrząc na obraz opuszczaliśmy kaplicę.

(ciąg dalszy na str. 7)